

Nowy „potop“.

POCZĄTKOWE LEKCEWAŻENIE NIEBEZPIECZEŃSTWA. — ZŁOŚLIWE „CÓRECZKI“ OLBRZYMA. — BY URATOWAĆ MIASTO POSTANOWIONO WYDAĆ NA PASTWE ŻYWIOLU TYSIĄCE OSAD I OLBRZYMIĘ POLACIE KWITNACYCH ZBIORÓW. — DYKTATOR ZAGŁADY. — PIERWSZA NIEUDAŁA PRÓBA. — 2000 FUNTÓW DYNAMITU. — ZARŁOCZNOŚĆ OLBRZYMA. — NIEBEZPIECZEŃSTWO JESZCZE NIE MINĘŁO. — N. ORLEAN I MISSISSIPPI.



Jedno z miasteczek w Arkansas, Little Rock pod wodą.



Kto cení swe zdrowie i nerwy
Komu zależy na trwałości i oszczędności obuwia
Kogo zachwyca chód spokojny, elegancki i elastyczny
Ten będzie nosił tylko obcasy i zółwki gumowe „BERSON“



Sanacyjna publicystyka

Odzywają się u nas często skargi na niski poziom prasy śląskiej. Mało rzeczowości a za to ordynarne wymyślenia — im bardziej brak argumentów, tem więcej wyrażań i zwrotów grubszego autoramentu.

Poziom prasy śląskiej nigdy nie był zbyt wysoki. Stwierdziłszy to niejednokrotnie, zdry zmuszeni bywailiśmy zapuszczać się w polemikę z tym lub owym organem.

Smutny rekord w obniżaniu tego poziomu z powodzeniem zdobywa sobie jednak „Polska Zachodnia“. Jak obóz „sanacji moralnej“ wniósł w życie polskie w całym państwie moment niesłychanego zdziwienia i pogwałcenia wszelkich zasad etyki i moralności, tak śląski organ obozu tego, przeszczepiając na grunt nasz te nowe metody życia publicznego, specjalnie w dziedzinie publicystyki wzbogacił je jeszcze specjalną zaprawą najpospolitszego chamstwa.

Prawdziwe obrzydzenie wywołać musi taka lektura „Gustika“, w czem jest i naigrzywanie się z języka polskiego i operowanie wyrażeniami, obrażającą poczucie wstydu. Nie dziwimy się listowi p. P. Niewiadomskiego (Biertułtowy w Rybnickiem), który pisze nam, że wyrzucił „Polskę Zachodnią“ z domu ze względu na swe dzieci by nie przyzwyczajały się do tego rodzaju „pieruniel“ lektury.

„Gustik“ nie jest wyjątkiem jednak na tamtejszemu sanacyjnym organie. Od wstępnego artykułu do okolicznościowych wierszy wszętko podane jest tam w brutalnej formie, która ma zastąpić treść, zwłaszcza gdy chodzi o polemikę.

Klasycznym tego przykładem jest wczorajsza odpowiedź na migawkę nasza, podpisana znakiem „Cis“. Migawka była ułożona w formie złośliwo-satyrycznej. Można było odpowiedzieć na nią również satyry, choćby najzłośliwszą. Ale trzeba umieć to napisać.. Łatwiej odpowiedzieć wymyśleniem prostactkiem, ordynarnym — tak też uczynił autor owej „odpowiedzi“.

Wystarczy to czytelnikom niewybrednym i jest to na poziomie tej ideologii, z którą przyszedł sanatorz na Śląsk, abv tu „uzdrawiać“ stosunki.

Szeliga.

—★—

Z TEKŁ KARYKATUR



Gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski.

Radjo w straży ogniowej



Straż ogniowa w Amsterdamie wyposażona została w radjo-aparaty, umożliwiające bezpośrednie komunikowanie się centrali z wozami ratowniczymi.

Jednego ze statków, znajdującego się w należynej odległości, na który nacięto się sztab główny z Hooverem na czele.

O godz. 16 min. 17 szei inżynierów nacięto guzika odpowiedział straszny huk i olbrzymie bloki ziemi, gazy, zwały cementu i powyginane szyny żelazne, wraz z kilkusetmetrowej wysokości słupem wody — wyleciały w powietrze.

Po kilkunastu minutach, gdy opadł dym, zebrany przedstawił się widok przepiękny w fantastycznej swej grozie... Jak oszalałe furje z upiornym rykiem wdzierały się w otwór w grobli, męjne, spienione, grzywiaste fale, dążące po zer... Domy, które znalazły się na tym niszczycielskim szlaku, padały, jakby z kart i wkrótce powierzchnia mętnej brudnej wody pokryła się tysiącami najprzeróżniejszych przedmiotów i szczątków, oraz trupami zwierząt.

Tysiące kilometrów żyznej ziemi pokrytej kwitnącymi zbiorami, zamieniło się w bezbrzeżne jezioro...

Jak się okazuje, niebezpieczeństwo zalania N. Orleanu nie przemieniało ostatecznie, ponieważ napływające wciąż nowe olbrzymie masy wód nie mogą pomieścić się w otwór uczyniony w grobli częściowo już zamulony i przelewając się przez brzeg przeciwny, zalały już przedmieścia N. Orleanu. Przyczem, jak skonstatowali lotnicy, najgroźniejszym będzie moment około 11 maja, kiedy pod miasto nadciągnie z góry rzeki główna fala, największa z dotychczasowych. To też nadal czynione są wprost gigantyczne przygotowania celem dalszego niszczenia grobel.

Nowy Orlean liczy 420 000 mieszkańców i jest jednym z najstarszych miast Ameryki, oraz jednym z najważniejszych portów handlowych. Odległość jego od miejsca, gdzie dokonano zerwania tam wynosi około 12 mil angielskich (18 km.).

Przyczyna „nowego potopu“ — rzeka Mississippi ma przeszło 6700 km. długości i posiada 55 dopływów. Nowy Orlean odległy o około 170 km. od Oceanu leży na deście długości 250 km. a szerokości 70 km., która tworzy przy swem ujściu rzeką olbrzym.

Gombaty.

W międzyczasie zjechał liczny sztab specjalistów, inżynierów i saperów, który rozpoczął przygotowania do wysadzenia tam. Ogólne kierownictwo nad akcją objął h. dyktator żywnościowy Europy, a obecnie dyktator zagłady — Hoover. Sztab a raczej sztaby poszczególnych odcinków, na których miano dokonać przerwy tam — zalały swoje kwatery na statkach.

Saperzy na łódkach przystąpili do czynienia otworów w groblach celem założenia dynamitu i 30 kwietnia przed południem nastąpiły pierwsze wybuchy, którym przyglądały się dziesiątki tysięcy ludzi, zgromadzonych na setkach statków i łódek.

Pierwsze wybuchy nie przyniosły jednak rezultatów oczekiwanych. Duma inżynierów amerykańskich — wspaniałe groble wstrzymały napór zbyt słabych ładunków dynamitu i wyrwa uczyniona okazała się zbyt małą, by fale mogły skutecznie przez nią przelewać się. Nadmienić należy, iż przez cały czas kilkadziesiąt aeroplanów patrolowało obszar, który miał być zalany bacznie śledząc, czy nie pozostał się na nim nikt z ludności.

Dramatycznym szczegółem jest fakt, iż nie cały inwentarz mógł być na czas ewakuowany i stada była i koni, jak gdyby przeczuwając zbliżającą się śmierć, w szalonym galopie przebiegały okolicę, ryjąc i rżąc żałośnie.

Po pierwszej nieudanej próbie wysadzenia grobel, postanowiono wziąć się „solidnie“ do pracy. Wywiercono na przestrzeni 1000 stóp 144 otworów, w które włożono około 2000 funtów materiału eksplozywnego. Ładunki te zostały połączone wspólnym przewodnikiem elektrycznym, od którego szedł drut przewodowy do

Dnia 4-go maja zeszedł z tego świata po krótkiej a ciężkiej chorobie, niespodzianie kierownik kliniki ocznej w lecznicy brackiej L 1836

Dr. Ernest Lubowski

Zmarły był dla swoich podwładnych zawsze życzliwym i sprawiedliwym zwierzchnikiem, dla chorych zaś sumiennym i pilnym lekarzem.

Ze szczerym żalem żegnamy Go.

Lekarze-asystenci, siostry i funkcjonariusze
Kliniki Ocznej Lecznicy Brackiej w Katowicach.

s. † p.

Baron Adolf van Hueck

sędzia Sądu Okręgowego w Katowicach

po krótkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami zmarł w Krynicy, w dniu 2-go maja 1927 r. L 1837

Pogrzeb odbędzie się w Katowicach w sobotę, dnia 7-go maja 1927 r. o godz. 1 po południu z rampy kolejowej (wprost poczty) na Stary cmentarz, o czem zawiadamia pozostała w głębokim żalu

żona i rodzina.

Rocznica cylindra.



Z końcem XVIII stulecia, dokładnie przed 130 laty, ukazał się pierwszy raz na ulicach Londynu w cylindrze londyński kupiec towarów galanteryjnych John Hetherington, co wywołało wielką sensację. W przeciągu kilku lat moda przyjęła się i utrzymuje aż dotąd.

TEATR ŚWIETLNY

Hotel Śląski Król. Huta

Od piątku, 6 maja 1927 r.

Nasza najnowsza wielka premja

PREMJERA! PREMJERA!

Łzy i śmiech Wiednia

(Jack Kocho wiedeńce...)

W głównych rolach:
Erich Kaiser-Tietz :: **Julius Falkenstein** :: **Hermann Picha** :: **Wilhelm Diegelmann.**

Oprócz tego pierwszorzędną humoreska.

NIE ZAŁUJCIE 10 gr. na **KO-RESPONDENCJE!** Wszyscy czytelnicy bez wyjątku powinni zwrócić się do nas o wysłanie bezpłatnego ilustrowanego cennika (przeszło 100 ilustracji) najnowszych wynalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodziny. Między innymi przedmiotami polecamy **RADIO**, aparaty i części, maszyny do szycia, **ROWERY**, eufony. Nasz cennik służy każdemu jednocześnie jako poradnik. Towary sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach na długoterminowe spłaty nie wyliczając prowizji. Zwracać się do firmy **M. OKON** Warszawa, Zielna 11, telefon 121-66. Bg. 770.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Ostrowa (Wlkp.) zamierza zakupić ca. **270 ton kamienia** (gruba kostka) do wybrukowania jednej ulicy miasta. Reflektuje się na brukowiec klasy II b lub III a o rozmiarach normalnych.

Oferty na dostawę określonej ilości brukowca loco stacja Ostrow (Wielkopolska) uprasza się przesać w terminie do dnia 10-go maja 1927 r. pod adresem: Miejski Urząd Budownictwa Ostrow (Wielkopolska).

Ostrow, dnia 2-go maja 1927 r.
Magistrat
 (-) Musielak. L 1833

Teatr Union

Król. Huta, ul. Wolności 23

Od piątku 6-go maja 1927

Lya Mara i Harry Liedtke w słynnym arcydziele filmowym

Kryśka Leśniczanka

do tego dramat sensacyjny:

Dziewczeta złotego zachodu

W głównej roli: **Buck Jones.**

COLOSSEUM

Król. Huta, ulica Wolności 48, Telefon 1354 i 1610.

Od piątku, 6 maja do poniedziałku

Nasz wielki szlagier salonowo-sensacyjny p. t.

ŒMY PARYSKIE

Dramat namietności ludzkich w 10 akach.

W głównych rolach: **Nina Vanna** :: **Isabella Jeans** **Ivorem Novello**

„Œmy Paryskie“ to wzruszająca czysta miłość arystokratki, bezkosna drapi zna namietność królowej dancingów i pełne poświęcenia, tkliwe uczucie apaszkii dla byłego kóla Montmartre'u, który nie może się wyzwolić z więzów przekłetej przeszłości.

Urządnik (nieczka)

z kilkuletnią praktyką w korespondencji polskiej od zaraz **poszukiwany.**

Wolne mieszkanie kawalerskie.

Fabryka wyrobów drzewnych hr. Larischa, Jaworze. Bo 1831

CORDIS

pieniąca się kąpiel jodowa zawierająca

kwas węglowy

wspaniały środek przeciw chorobom serca, neurastenji i reumatyzmowi.



Jordanin **Dr. W. Sedlitzky'ego** kąpiel przeciw

OTYŁOŚCI

(zawieraj. jod, żelazo, sole) pow. schudnięcie nieszkodl. Zapytajcie się lekarza!

Zasnąć nie można nie uspokoiwszy nerwów kąpielą jodową zaprawioną tabletkami

„ABIETIN“ Wpływ kąpeli na cały ustrój nerwowy po prostu **zdumlwiający.**

Do nabycia w aptekach, drogerjach, perfumerji. lub przez **Zakłady Przemysłowe Karol Szopper S. A. Bielsko**

Świecna egzystencja!

Z powodu choroby sprzedam natychmiast moją dobrze zaprowadzoną **Drogerję** z dwoma dużymi oknami wystawowymi w pow. mieście przy najruchliwszej ulicy wraz z przyległym mieszkaniem. Drogerja jest w pełnym biegu. Zgłoszenia poważnych reflektantów z podaniem posiadanej gotówki do biura ogłoszeń „PAR“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „Nr. 54,259“ Bg 812

CZEKOLADY

T.A. **Goplana** SA

NAILEPSZE

Żądajcie wszędzie:

RÓŻNOWSKIEGO

MYDŁA z „WIELBŁADEM“



Najczystsze mydło do prania oszczędne, wydajne, zatem tanie!

Znany od pół wieku wyrób krakowski

S. RÓŻNOWSKI, KRAKÓW

Gramafony

szalkowe, czołkowe, krzyżowe i inne

Platy gramafonowe najnow. utwoy mandoliny, lutnie, skrzypce, czel., cytry, harmoniki ustne i ręczne, lampki kieszonkowe i baterje.

Aparaty radiowe oraz części poleca po cenach hurtowych

Allegro-Werke
 Tel. 1461 Katowice Teatralna 12

Zoppot

Freie Stadt Danzig

Miejscowość kąpielowa latem i zimą

Ze względu na taniść artykułów sportowych - pobyt niezmiernie korzystny.

Wielki tydzień sportowy 3-10 Lipca. Słynna opera letnia „Zaczenie Boskie“ 24, 26, 28, 31 Lipca i 2 Sierpnia. Ciepłe kąpiele, kąpiele wodne, kąpiele solne, kąpiele siarczkowe.

Informacje w biurze.

ODCISKI

ZERUBIAK I SPOŁ. Z PRÓDAWKI

SIWA BEZ POLIETILBZPOMIOTNE

KLAWIOL

UWAGA! Darmo! 10.000 premji! Darmo!

Celem rozpowszechnienia firmy naszej na prowincji i dania możności zapoznania się z naszymi artykułami towarów, postanowiliśmy rozpręścić przedem na wycieczce nam swój adres. W tym celu zupełnie bezpłatnie. W tym celu. Dom Towarowy ka Orlana b. Skrzynka pocztowa

Licytacja zastawów.

W sobotę, 7. maja br. o godz. 2 popoł. będę sprzedawał w Katowicach **ulica Młyńska 14** u p. Gerlicha, najwięcej dającym za gotówkę:

285 skrzyń muszkiardy w słoikach.

Obejrzeć można 1/4 godz. przednio.

Sasarek, komornik sądowy w Katowicach ulica Teatralna nr. 4.


Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 7. maja br. o godz. 12-tej w południe będę sprzedawał w komorze licytacyjnej przy ul. Mikołowskiej publicznie najwięcej dającym za gotówkę

1 motor 2 H. M., 1 maszynę do pisania z stołkiem 1 szafę na akta, 1 garnitur Koszykowi, 4 słoiki białe, 1 regał na akta.

L. Polaczek, komornik sądowy w Katowicach.

— 272 —



wej, a tu ni stąd, ni zowąd diabli zanieśli nas na statek. A w dodatku zapomniałem wziąć bagaż z pociągu. Po niemiecku umiemy tylko dwa słowa, pytamy każdego i wszystkich, czy dobrze jedziemy, lecz nikt nas nie rozumie i my nikogo. Rezultatem tego, jak pan widzi, jest to, że znaleźliśmy się na statku.

— Proszę mi pokazać bilety swoje! — poprosił staruszek.

Małżonkowie pokazali, staruszek przejrzał bilety i rzekł: — Wcale się państwo nie poplątali. Jedziecie całkiem dobrze. W książeczce macie również bilety na statek, celem przejazdu z Romanshornu do Lindau przez jezioro Bodeńskie.

— Nie poplątaliśmy? Dobrze? No to chwała Bogu! — rzekł Mikołaj Iwanowicz. — A może pan będzie łaskaw powiedzieć nam, czy długo będziemy jechać do jeziorze?

— Za dwie godziny będziemy w Lindau. Tam siada państwo do wagonu i bez przesiadania dostaną się do Wiednia.

— Ale co zrobimy z bagażem? Zapomnieliśmy wziąć bagaż z pociągu?

— A w jaki sposób państwo wysłali bagaż? Proszę pokazać kwit bagażowy!... Proszę się uspokoić! — rzekł przejrząwszy kwit. — Bagaż jedzie razem z państwem na statku.

— Chwała Bogu! Góra mi z serca spadła! Przyjadę do domu dam na mszę świętą! — odetchnął Mikołaj Iwanowicz.

— Panie szanowny, jak się pan nazywa, pozwoli pan przedstawić się? — zwrócił się do staruszka.

Staruszek powiedział swoje imię i nazwisko.

— Michał Michajłowicz? Prześlizgnie! A ja — Mikołaj Iwanowicz. A to moja małżonka, Głafira Siemionowna? Nie odmówi pan, wypić razem buteleczki dla lepszej znajomości? Napewno na statku mają bufet?

— Bufet mają, ale o szóstej godzinie rano nie mogą pić wina. Teraz nie mogę, ale za zaproszenie bardzo dziękuję!

— Co to znaczy nie mogę? Napić się czegoś zawsze można, byle czegoś dobrego.

— Niech mi pan wybaczy, ale naprawdę nie mogę.